

Szanowni Państwo,

73 lata temu mury Arsenału były świadkiem Akcji „Meksyk II” na Długiej, zwanej od lat Akcją pod Arsenałem.

Spotykamy się dzisiaj, by po tylu latach oddać hołd żołnierskiej pamięci, przyjaźni i poświęcenia, wspomnieć o akcji, która odbyła się w samym sercu okupowanej Warszawy.

Była to jedna z pierwszych zbrojnych akcji na ulicach Warszawy - mająca na celu odbicie więźniów – a właściwie jednego więźnia – Janka Bytnara „Rudego”, hufcowego Hufca Szarych Szeregów „Południe” („SAD”), żołnierza Oddziału Specjalnego „Jerzy” Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej.

W akcji uczestniczyło 28 harcerzy – żołnierzy – niestety dziś wśród nas nie ma już żadnego z nich.

Zaledwie kilka miesięcy po Akcji pod Arsenałem z OS „Jerzy” powstał Batalion AK „Zośka”, uznany za bohaterski zarówno w konspiracji jak i w Powstaniu Warszawskim – w batalionie podczas okupacji zginęło co najmniej 36 żołnierzy, sanitariuszek i łączniczek a w Powstaniu Warszawskim 360.

Zasługi bojowe Batalionu zostały docenione przez Kapitułę Orderu Virtuti Militari, która dekretem z dnia 11 listopada 1968 r. podpisanym przez Kanclerza Kapituły gen. Stanisława Maczka - „w uznaniu czynów niezwykłego męstwa w okresie drugiej wojny światowej” przyznała Batalionowi „Zośka” Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Od pierwszych miesięcy 1945 r. nieliczni ocalali z Powstania „Zośkowcy” wracali do swojego miasta – aby w pierwszej kolejności pochować swoich dowódców i kolegów, temu służyła akcja ekshumacyjna, a dalszej kolejności wyłonienie z rodzin poległych komitetu, który zająłby się opieką nad grobami poległych.

Uroczystości pod Arsenałem były przez wiele lat jednym ze świadectw aktywności „Zośkowców”.

Środowisko żołnierzy Batalionu „Zośka”, po wielu latach funkcjonowania w 2012 r. zakończyło swoją działalność, integrując się ze Społecznym Komitetem Opieki nad Grobami Poległych Żołnierzy Batalionu „Zośka”, który przejął nie tylko opiekę nad kwaterą Batalionu na Powązkach ale i obowiązek zadbania o „Zośkową” historię i tradycję – Komitet czyni to razem z JWK w Lublińcu, spadkobiercą wojskowych tradycji Batalionu oraz Hufcem ZHP Warszawa-Mokotów im. Szarych Szeregów spadkobiercą harcerskich tradycji Batalionu.

Cieszymy się dzisiaj z tego, że razem ze Społecznym Komitetem dzisiaj pod Arsenałem jest JWK, która na swoich sztandarach nosi Virtuti Militari przyznane „Zośce” oraz Hufiec ZHP Warszawa Mokotów.

Dzisiaj odchodzą ostatni żołnierze Batalionu „Zośka”, ale mogą być pewni, że o Bohaterach pamiętamy i będziemy pamiętać.